

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/polacy-ratujacy-zydow/84556,Mieszkanicy-wsi-zamordowani-i-represjonowani-za-pomoc-Zydom.html>



ARTYKUŁ

## Mieszkańcy wsi zamordowani i represjonowani za pomoc Żydom

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: TOMASZ DOMAŃSKI 12.07.2021

„Każdy Polak, który żyda przyjmie i przetrzyma [...] staje się karygodnym. Również będzie karany karą śmierci, który uciekłym albo policyjnie niemeldowanym żydom użycza pomieszczenia albo wyżywienia względnie

sprzedaje im środki żywnościowe”.

Władze niemieckie zmierzając do wymordowania Żydów, swojego głównego wroga rasowego, podjęły na okupowanych ziemiach polskich szereg działań mających na celu odseparowanie ich od pozostałej podbitej ludności. W ten sposób Niemcy dążyli do przerywania wielowiekowych kontaktów między Żydami a chrześcijanami.

### ***Dritte Verordnung über Aufenthaltsbeschränkungen im Generalgouvernement***

Wobec rysującej się eksterminacji wielu Żydów szukało schronienia wśród polskiej ludności. Oprócz dużych miast najczęściej schronienia Żydzi szukali na wsiach.

Na prowincji Niemcy w celu odstraszenia potencjalnych naśladowców szeroko stosowali zasadę odpowiedzialności zbiorowej oraz postkolonialne metody zwalczania pomocy Żydom.

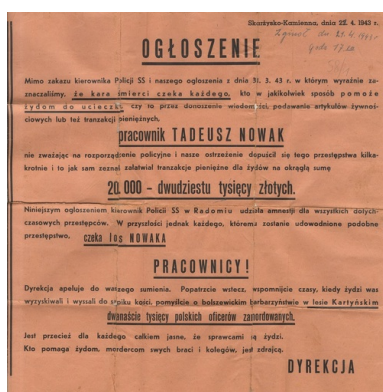
Tam teoretycznie można było łatwiej się ukryć i szukać pomocy. W kontekście niniejszego artykułu najważniejsze znaczenie miało wydane 15 października 1941 r. trzecie rozporządzenie o ograniczeniu prawa pobytu w Generalnym Gubernatorstwie. Powyższe zarządzenie pod rygorem kary śmierci zabraniało Żydom opuszczania wskazanych dla nich miejsc zamieszkania, a jednocześnie wprowadzało karę śmierci dla każdej osoby, która udzieli im schronienia. W następnym czasie rozporządzenie stopniowo rozszerzano na każdą formę pomocy udzielanej Żydom.

Władze niemieckie zmierzając do wymordowania Żydów, swojego głównego

wroga rasowego, podjęty na okupowanych ziemiach polskich szereg działań mających na celu odseparowanie ich od pozostałej podbitej ludności.

W praktyce kara śmierci za pomoc Żydom obowiązywała również na ziemiach polskich zajętych przez III Rzeszę po 22 czerwca 1941 r. oraz na polskich obszarach wcielonych do III Rzeszy. W okresie bezpośrednich „wysiedleń” Żydów z poszczególnych gett szeroko kolportowano afisze mówiące o karze śmierci za pomoc. Stopień sterroryzowania społeczeństwa polskiego szedł znacznie dalej. W niektórych dystryktach GG do sołtysów kierowano indywidualne pisma, aby nie wazyli się ukrywać Żydów albo też zmuszano do podpisywania oświadczeń pod groźbą surowych kar, że w poszczególnych wsiach nie przebywają Żydzi.

Kara śmierci, chociaż najbardziej radykalna, nie była jedyną stosowaną formą represjonowania za pomoc świadczoną Żydom. O ile los Żydów w przypadku odkrycia przez władze niemieckie był przesądzony, i zazwyczaj oznaczał śmierć, o tyle o losie pomocników decydowali bezpośrednio przedstawiciele niemieckich formacji policyjnych, które powzięły informację o ukrywaniu Żydów. Ci mogli zostać zamordowani bezpośrednio na miejscu bez wszczynania jakiegokolwiek procedury lub aresztowani. Wówczas wkraczała cała niemiecka machina biurokratyczno-terrorystyczna. Pomagającą Żydom osobę (osoby) niemieckie Sądy Specjalne (*Sondergerichte*) mogły skazać na więzienie, osadzenie w obozie koncentracyjnym, karę śmierci, a nawet uwolnić. Codzienność pomocy wyznaczały więc wszechobecny strach i poczucie zagrożenia przed wykryciem „przestępstwa” i możliwymi konsekwencjami dla Polaków i Żydów.



Ogłoszenie dyrekcji niemieckich zakładów „Hsag” w Skarżysku-Kamiennej zabraniających udzielani pomocy Żydom,

Skatrzyśko-Kamienna, 22 IX 1942

r.

## W kręgu statystyk

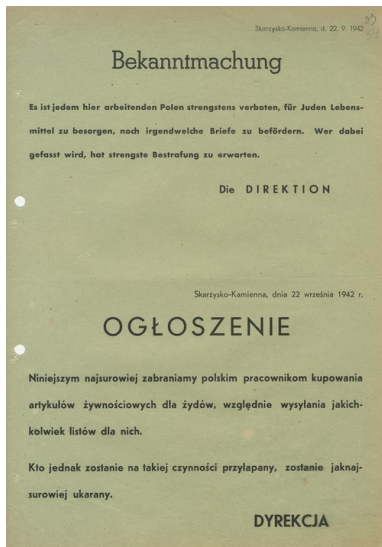
Karanie śmiercią miało działać odstrasżająco, a liczba zarządzeń i działań penalizujących kontakty polsko-żydowskie wprost dowodzi braku sukcesu w dobrowolnym wciąganiu Polaków w niemieckie zbrodnie.

Wydane 15 października 1941 r. trzecie rozporządzenie o ograniczeniu prawa pobytu w Generalnym Gubernatorstwie pod rygorem kary śmierci zabraniało Żydom opuszczania wskazanych dla nich miejsc zamieszkania; wprowadzało też karę śmierci dla każdej osoby, która udzieli im schronienia.

Zarządzenia miały również swoje wymierne, tragiczne konsekwencje w postaci setek Polaków zamordowanych za udzielanie pomocy Żydom, aczkolwiek konkretne liczby w dalszym ciągu przedstawiają się problematycznie. Dane statystyczne wahają się od 2272 (Wacław Bielawski, w tym 872 wskazane z imienia i nazwiska) przez 2300 (Wacław Zajączkowski) aż do 5 tys. (Anna Poray-Wybranowska).

Do powyższych wyliczeń należy podejść z dużym krytycyzmem. Do grona zamordowanych włączano również przypadki osób (i całych wsi np. Michniów, Bór Kunowski), których mieszkańcy, co pokazują obecne badania, nie zginęli za pomoc Żydom, lecz wskutek ogólnej zbrodniczej polityki władz niemieckich przeciwko Polakom.

Wydaje się, że najbardziej prawdopodobna liczba Polaków zamordowanych za pomoc Żydom wyniosła około 1 tys. Większość z tej liczby, aczkolwiek brak precyzyjnych danych, to mieszkańcy wsi, a przede wszystkim chłopci. Nieznana pozostaje natomiast łączna liczba Polaków, w tym ludności wiejskiej - brutalnie pobitej i więzionej w związku z działalnością pomocową.



**Ogłoszenie wydane przez niemiecką Dyрекcję zakładów „Hasag” w Skarżysku-Kamiennej z 22 IV 1943 r. informujące o powieszeniu pracownika Tadeusza Nowaka za pomoc Żydom**

### **Kowalscy, Ulmowie...**

Wszystkie wskazane wyżej formy represjonowania za pomoc Żydom Niemcy stosowali wobec mieszkańców wsi, którzy z wyroków sądów niemieckich ginęli w obozach koncentracyjnych, więzieniach i aresztach. Wsie były również widownią masowych (zbiorowych) i pojedynczych egzekucji – ginęli pojedynczy ratownicy i całe rodziny.

Karanie śmiercią miało działać odstrasżająco, a liczba zarządzeń i działań penalizujących kontakty polsko-żydowskie wprost dowodzi braku sukcesu w dobrowolnym wciąganiu

Polaków w niemieckie zbrodnie. Zarządzenia miały również swoje wymierne, tragiczne konsekwencje w postaci setek Polaków zamordowanych za udzielanie pomocy Żydom.

Przede wszystkim jednak na prowincji Niemcy, mając świadomość, że nie wszyscy Żydzi zostali przez nich ujęci i trafili do obozów zagłady, w celu odstraszenia potencjalnych naśladowców szeroko stosowali zasadę odpowiedzialności zbiorowej oraz postkolonialne metody zwalczania pomocy Żydom. Zastosowali akcje pacyfikacji, polegające na mordowaniu ludności cywilnej wraz z paleniem domostw, całych gospodarstw, a niekiedy i wsi. Takich form przemocy nie obserwowano w miastach. Niemieckie zbrodnie działały się publicznie, w biały dzień, na oczach współmieszkańców.

Do najbardziej wstrząsających przykładów brutalności należało zamordowanie 33 Polaków (dzieci, kobiet i mężczyzn) przede wszystkim z rodzin Kowalskich, Obuchiewiczów i Kosiorów wraz z dwoma nieznanymi z nazwiska Żydami 6 grudnia 1942 r. w Ciepeliowie Starym i Rekówce (dystrykt radomski) oraz rodziny Ulmów (wraz z ukrywaniem Żydami) 24 marca 1944 r. (dystrykt krakowski). Z kolei 24 lutego 1943 r., za pomoc Żydom, Niemcy spacyfikowali folwark Paulinów na Lubelszczyźnie zabijając 11 osób.

Sprawcami zabójstw i pacyfikacji byli najczęściej funkcjonariusze stałych i niestałych posterunków żandarmerii niemieckiej (czasem doraźnie organizowanych grup uderzeniowych) wspierani przez *Polnische Polizei*. Niekiedy w obławach na Polaków ukrywających Żydów na wsiach brali udział żołnierze Wehrmachtu. Tylko nieliczni sprawcy, a zwłaszcza żandarmi niemieccy, odpowiedzieli za swoje czyny przed wymiarem sprawiedliwości.



**Stanisław Kucharski stracony za  
pomoc Żydom 25 IX 1943 r. (fot.  
IPN)**

**COFNIJ SIĘ**